KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Stycznia.
PONIEDZIAŁEK,
ROK 1831.

№ 24.

WSPOMNIENIA.
Wyjście części wojska Francuzkiego z Warszawy 1807.

Wódz naczelny Xżę M. *Radziwiłł* dnia 21 b. do Wojska Polsk: wydał w rozkazie dziennym następuiącą odezwę:

Żołnierze! Wolą Narodu do przewodniczenia Wam na polu chwały powołany zostałem. Wierny obowiązkom prawego obywatela wracam do szeregów Ojczystych; przyjmuię zaszczyt dowodzenia mężnymi. Swiętość sprawy, męztwo walecznych Obrońców swobód i wolności Naszej, każą nam rokować pomyślny usiłowań naszych skutek. Lecz w każdej losów kolei ujrzycie mnie zawsze na drodze honoru. Równie chętnie i z zapałem prawego Polaka, stawam przed szeregami waszemi, iak wy do nich pospieszyliście. Jeden mnie z wami duch ożywia, ieden wszyscy mamy cel, a tym iest: Szczęście Ojczyzny. Wojsko z Wodzem, Wódz z Wojskiem, iednem ożywieni przekonaniem iż losy kraiu naszego tylko na polu chwały ustalone być mogą, tam ie pozyskać pójdziemy. Wspomnijcie dawne Ojców naszych czyny, pamiętajcie, że do ich potomków należy orężem przywrócić te odwieczne bytu i niepodległości Polskiej Prawa, które oni szczerbcami swemi wznieśli i uświetnili. BOG był z nimi, będzie i z nami, dopóki iedność i święty miłości Ojczyzny ogień zagrzewać nas będzie. Pielęgnujcie go Bracia, niech każdemu krokowi Waszemu to przewodniczy hasło, które Wam niezmiennie Wódz Wasz wydaie. Niech żyie Polska! wolna i niepodległa! niech żyie Ojczyzna!

Tenże Wódz w rozkazie dziennym wczoraj, Dowódzcę dywizji Ułanów Jenerała dywizji *Wejsenhofa*, przeznaczył na Dowódzcę iazdy.

Gazety *Paryzkie* wczorajszą pocztą przybyłe a szczególniej *Konstytucjonista* ujmuią się za sprawą powstaiącej Polski, niektóre z nich dowodzą, że mocarstwa Europej: dla własnego interessu, a Ludy wolne dla dobra ludzkości muszą żądać istnienia Polski. Donoszą oraz że z *Paryża* już wyszło 400 ochotników, spieszą do Polski, a zanimi bezwątpienia wiele innych pospieszy. *Lafaiet* iest Prezesem Komitetu utworzonego w Paryżu, którego celem iest wspierać sprawę Polski.

Postanowieniem z 17 b. m. przy reskrypcie Rady Najwyższej naro: z 21 t. m. Komitetowi do przejrzenia papierów *Policji tajnej* ustanowionemu kommunikowanem potwierdzony został Komitet w teraźniejszym swoim składzie złożony z członków następuiących: J. U. *Niemcewicz*, Mich: *Hube* Referendarz, Jgn: *Cieszkowski* Radca D. G. T. K., Kazi: *Werbusz* Professor, Jak: *Rudnicki* Mecenas, Xaw: *Koisiewicz* Obrońca Prok:, *Gutkowski* Asse: J. Obr:, Kar: *Hube* Sekr: Prok:, Bog: *Malcz* Patron, Tytus *Potocki* Magister Pra: i Ad:, Jan *Słowianowski* Magi: Pr:, Xaw: *Józefowicz* Magi: Pr:, Ant: *Cyprysiński* Magi: filozofji.

Do opisu zaonegdajszej Sessji Sejmowej winniśmy dodać, że po uciszeniu się okrzyków radości z powodu wyboru Xcia *Michała Radziwiłła*, zbliżył się on do krzesła prezyduiącego w senacie i oświadczył, że przyjmuie dowództwo z tem zastrzeżeniem, iżby mu wolno było przybrać do swego boku biegłych

Officerów; a gdyby święte nasze boie odkryły iaki woienny Jenjusz, aby mógł ustąpić iemu zaszczytu przewodniczenia do zwycięztw. Każdy rys charakteru Xcia *Michała* zapisze historja na karcie obywatelstwa, i ukaże go światu iako szczególny przykład tej rzadkiej sprzymierzonej z talentem skromności, która przypomina nam owe drogie, uwielbione iuż w *Panteonie* dzieiów ludzkości poświęcenie się *Kościuszki.* Xiążę Michał *Radziwiłł*, za pierwszą iutrznią odrodzenia Polski, wszedł w szeregi ojczyste. Sród wielu pięknych czynów, iaśnieie bohaterskie iego postępowanie raz przy zdobyciu, drugi raz w pamiętnej obronie *Gdańska.* (z Nowej Pol.)

Kommissja Rządo: Sprawiedli: d. 22 b. m. ogłosiła że z indagacji sądowej istotnie okazało się iż Joach: *Lelewel*, Xaw: *Bronikowski*, J. B. *Ostrowski* i Fran: *Grzymała* posądzeni o chęć wzniecenia Kontrrewolucji, są niewinni, że niema przeciw nim dowodu a nawet pozoru do takowego czynu. Co do zarzutów iakie *Dobrzańskiemu* uczynione być mogą, tych dochodzenie, wykrycie i osądzenie, iako do sądów Kryminalnych nienależące, do władzy wojskowej wraz z aktami przesłane zostały.

Życząca się Młodzież zaciągnąć pod znaki *Złotej chorągwi wolności* Ułanów, może się codzień zgłaszać pod Nr 479 przy ulicy Podwal i Senator: w domu *Fiszera* do Porucznika *Olszewskiego* z tejże chorągwi. Płci piękna! racz zaszczycić młodzież *Galicyjską*, zostaiącą w złotej chorągwi wolności, która pospiesza na obronę Ojczyzny; chorągiewkami do lanc z koloru białego i pąsowego, w środku strzała zielona; mogą być składane w Drukarni *Kurjera Warszawskiego* i w Sklepie *Dobrycza.*

(Art. nad.) Swięta sprawa Polski silnie zajmuie nawet Włościanki nasze, rozrzewniaiący w tym względzie widok predstawił się nam onegdaj. Przybył piechoto o mil 7 od Warszawy z Ziemi *Czerskiej*, z wsi *Zaborowka* Orszak z 80 wiejskich Kobiet złożony, spieszył ochoczo z łopatami i kilofami do robot na okopy. Sielskie pieśni i muzyka czarownie się obiiała wśród murów stolicy. Poprzedzała orszak *skromna Dziewica*, w białokarmazynowym naramionniku, niosąca narodową Mazowiecką Chorągiew, na powiewaiącym proporcu rozwiiał się piękny stosowny napis:

Dalej Matki, Córki, Wnuczki
Dalej Wandy plemie,
Miła praca dla Ojczyzny
I dla Polskiej ziemi.

Pewny wysłużony Jnwalid, bez nogi, z bliznami na twarzy, spotkawszy oddział, rzucił się z uniesieniem do *Chorążnej*, w sunął iej w rękę skrómną ofiarę i ze łzami w oczach oddalił się, z rozczuleniem wszystkich obecnych. Szanowna Dziedziczka dóbr *Zaborówka*, Pani Starościna *Zaleska*, w towarzystwie Wnuczek swoich wiodła ten świetny chór cnotliwych Sarmatek do słodkich dla dobra kraiu znoiów. Wszelkiego stanu osoby z zapałem łączyły się z orszakiem, a Gwardja honorowa odprowadzaiąc go na przeznaczone miejsce z najżywszemi oznakami radości, oddała cześć tak wzorowej Obywatelskiej posłudze. — *(Arty. nade.)* Niektórzy z nowozaciągniętych w szeregi obrońców kraiu, skwapliwie ubiegaią się o nominacje na Officerów: Szczere zupełne i wzniosłe poświęcenie się dla Ojczyzny, śmiało porzuca wszelkie osobiste względy. Takiej to bezinteressowności i zapomnienia o sobie, w ówczas kiedy kochana Matka od prawych synów pomocy wygląda; prawdziwie piękny okazał przykład P. Fryd: Lud: *Laudyn* Urzędnik Kom: Rząd: P. i S. W pierwszych zaraz dniach pamię-

tnej rowolucji naszej opuścił Bióro, znaczną pensję i stopień Referenta Wydziału Lasów, po długich zasługach dostąpiony, zamienił w prostego żołnierza korpusu Artyllerji. Teraz czynnie zaięty służbą wojskową, za przykładną gorliwość w ścisłem iej wykonywaniu, posunięty został do stopnia Podofficera. Oby wszyscy młodzi woiownicy nasi, tą tylko drogą wzbudzaiąc powszechny dla siebie szacunek, zaszczytów sumiennie i godnie dochodzili.

Do ugaszenia pożaru zaonegdaj w Koszarach Artyllerji wynikłego, bardzo gorliwie przyczynili się Stolarze i wszyscy Rzemieśnicy pracuiący przy robocie skarbowej broni w tychże Koszarach, i oni najpierwsi pospieszyli na pomoc. — W *Frankforcie nad Menem* wylitografowano wizerunki teraźniejszych Gwardzistów narodowych Warsz: i w ciągu godziny wszystkie te ryciny rozkupiono. — Publiczność Warszawska obecna w Teatrze Narod: znowu żąda aby orkiestra między aktami grała Walca Xięcia *Rejchsztachiego*. (Nasz zacny wędrownik po kraiach Sławiańskich, *Kucharski*, ogłosił że miasteczko *Rejchsztad* leżące w *Czechach*, nazywa się po sławiańsku *Zakupy*, przeto po Polsku Xże *Rejchsztadzki* powinien się nazywać *Zakupski.)* — Między przybyłemi w tych dniach do Warszawy, znajduie się Hr: Antoni *Potocki* b. Jenerał. — JJP. Karol Alex: *Hoffmann* Radca prawny i Felix *Szymanowski* Naczelnik Kantoru banku, wezwani są do pełnienia obowiązków Dyrektorów tegoż banku. — Nowo zawiązane *Towarzystwo Patryotyczne* wybrało swym Prezesem Joach: *Lelewela*, Wice-Prezesami obrani Rom: *Sołtyk*, Maury: *Mochnacki*, Xawe: *Bronikowski* i X. *Pułaski*, Sekretarzami *Kręmpowiecki* i M. *Dębiński*, a Kasjerem Tomasz *Czaban*. — W tutejszej Cerkwi obrządku Greckiego ma się odbyć żałobne nabożeństwo za dusze tych Rossjan którzy śmiercią opłacili chęć zaprowadzenia Konstytucji w swej ojczyźnie, iako to: *Murawiew*, *Bestużew*, *Ryljew* i t. p. — Wyszła z drukarni Gałęzowskiego poezja zakazanej u nas przed 3ma miesiącami sławnej opery francuz: *Niema z Portici czyli rewolucja rybaków neapolitańskich*, napisanej przez PP. *Delawiń* i *Skribe*, a wierszem na ięzyk polski przełożonej przez Józ: Dyoni: *Minasowicza* tłómacza *Precjozy*. Przekład ten iest zupełny i obejmuie wszystkie 5 aktów, z których 3 pierwsze Teatr narodowy warsz: w dniu 15 b. m. przedstawił. Główny skład dzieła iest w Kantorze A. Gałęzowskiego przy ulicy Żabiej Nr 472 i przy Kassie teatru narod: Dostać go można także po innych Księgarniach stolicy, tudzież w biórze Jnfor: i za pośrednictwem tegoż na prowincji. Cena exemplarza w miejscu i na prowincji zarówno złp. 2 gr. 15. — Chorych w Szpitalach Warsz: iest dziś 1565; Dzieci u Dzieciątka Jezus iest 1366. — Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 7. — Przybył w tych dniach do Warszawy P. *Garnjer* który miał zamiar okazywać Publiczności *Słonia* kolosalnej wielkości, lecz to zwierze nie dochodząc do stolicy usnęło na wieki, z powodu dokuczaiącego zimna.

(Art. nad.) Rząd dzisiejszy, ieżeli słusznie spodziewać się może czynnej pomocy od wszystkich którzy Polaka noszą nazwisko; szczególniejszą iednak baczność zwrócić powinien na Urzędników płatnych aby ci rozporządzenia Jego wiernie dopełniali. Gorszącem to iest wszelako że rozporządzenia takowe zostaią częstokroć bez skutku. W d. 7. b. m. wieczorem przeieżdżaiąc przez Miasto *Maków* w Obw; Pułtus: w Rogatkach nieznalazłem straży, która przecież stać tam powinna. W pierwszych chwilach, sądziłem, iż przykra pora, była powodem oddalenia się Straży ze swoich

stanowisk; gdy iednak w powrocie d. 10. t. m. podobnież Straży takowej mimo najpilniejszego śledzenia dostrzedz niemogłem, powziąłem to przekonanie, iż zaniedbanie tak ważnego obowiązku, tak surowo przez Radę Administ: nakazanego, pochodzić iedynie może z winy miejscowej władzy Policji. Pamiętać przecież należy że przez to ułatwioną być może ucieczka Agentom zeszłej Policji. W. J.

Obywatele Obw: *Przasnyskiego* z dobrowolnych ofiar tworzą Szwadron lekkiej iazdy złożony z Szlachty i nazywaiący się *Orzeł biały*. Mundury mieć będą podobne do Ułanów gwardji *Napoleona*. — Wczoraj w Teatrze Narod: w czasie przedstawienia nowej Dramy *Szpieg*, częste dawano oklaski. JP. *Kudlicz* przedstawiaiący rolę cnotliwego Polaka, iednogłośnie został przywołany. Żądano wiedzieć nazwisko Autora. *Bezimienny*. W czasie przedstawienia *Miłostek Ułańskich* wesołość panowała ciągle, JPani *Kurpińska* i wszyscy Artyści przywołani. — Odbywaią się codziennie badania Szpiegów, onegdaj był badany Hieronim *Szymanowski*. — *Merkury* donosi, że w Kaliskiem tak iest wielu Landwerów którzy z Xtwa Poznańs: do nas przeszli, iż oddzielne bataljony formowane być z nich maią.

Z Płocka. — D. 27 Grud: r. z. rozstał się z tym światem Kaietan *Morykoni* Rektor szkół woiewódzkich. Mąż ten światły lat 11 przewodniczył Szkole, poprzednio zasłużywszy się Ojczyźnie iako nauczyciel i kommissarz oświecenia. Pogrążył w smutku osieroconą rodzinę, opłakany od przyiaciół i wdzięcznych uczniów, którzy zwłoki iego zanieśli na wieczny spoczynek. Szanowny cieniu! grób cichy uwolnił cię od trosk doczesnego życia; żal powszechny niech będzie pomnikiem zasług twoich, słodyczy charakteru i uprzejmości, któremi serca wszystkich zjednałeś.

Najwięcej zgadza się na to że Królem *Belgickim* będzie 2gi Syn Króla Bawarskie: Xże *Otto* maiący teraz lat 16, który ma się ożenić z iedną z córek teraźniejszego Króla Francuzów. — Słychać, że na miejsce Xcia *Meternicha* pierwszym Ministrem *Austrji* będzie mianowany ieden z przyiaciół Ludu. — Chociaż Hra: *Poco di Borgo* został na nowo mianowany Ambasadorem *Rossyjskim* przy dworze *Paryzkim*, nieustaie pogłoska o wojnie i wojska Francu: ciągle się uzbraiaią. — W *Persji* Synowie *Szacha* zbrojnie powstali przeciw sobie, z tego powodu dziennik Paryzki *Figaro* mówi, że w *Persji* będzie wznowioną drama *Bracia Niezgodni*, która iednak nie będzie daną na *benefis Rossji*.

DONIESIENIA.

W d. 23 b. m. Podróżny iadąc ulicami Senatorską i Elektoralną; zgubił Futro Lisami podszyte, Uczciwy znalazca raczy się zgłosić pod Nr 46 przy ulicy Rynek St: Miasta gdzie prócz wdzięczności, odbierze stosowną nagrodę.

Wzywam niniejszem Wincentego Kobylińskiego przed tym we wsi Kaleszkach Gminie Kobylińskiej Pow: Tykocin: mieszkaiącego, a dziś z miejsca pobytu niewiadomego, aby stosownie do danego Słowa honoru W. Komendantowi Miasta Łomży Swierzbińskiemu, oraz podpisanemu, stanął przed Sądem Policji Poprawczej, i z zarzutów sobie poczynionych oczyścił się, mniemam bowiem: że ieżeli iest Pan Kobyliński lub chce bydź prawym Polakiem, nie przeniesie na sobie zarzutów ciążących iego honor; niedozwoli oraz, aby tenże Sąd poszukiwał niewiadomego, z pobytu przez listy gończe. z Łomży d. 17 Stycznia 1831 r. Onufry Ligęza.

☞ Przybyły do Warszawy Obywatel z prowincji, chce się widzieć z Wym: SWIDERSKIM b. Podpułkownikiem, i dla tego prosi aby się zgłosił pod Nr 345 przy ulicy Rynek Nowego Miasta.

Potrzebnym iest do Handlu Korzeni i Wina UCZEN, który obok dobrych przymiotów, powinien umieć czytać i pisać; zgłosić się może pod 2687, przy ulicy Bednarskiej.

Dziś zimna stopni 4.

TEATR NARODO: Jutro 5 raz *Niema z Portici*.